

263. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 28 IV 1885 Rkp. BJ 13135 k. 15-16.

[Tłumaczenie:]

[k. 15r]

28 kwietnia 1885

Magdeburg

Mój drogi Panie Władysławie,

Jestem tak bardzo zaskoczony ostatecznym wynikiem konkursu¹, że nie miałem siły, by na ten temat do Pana napisać. Można by pękać ze śmiechu, gdyby jednocześnie nie było to tak bardzo smutne.

Projekt Matejki²: Mickiewicz na bosaka, w skromnej koszulce, w fotelu przypominającym przedziurawione krzesło, z sową (pomysł nowy i oryginalny), kotwicą, orłem i pięcioma czy sześcioma drugorzędnymi postaciami, które wymagają całej rozprawy objaśniającej.

Malarz przygotowuje plan, a pięciu lub sześciu rzeźbiarzy pracuje nad jego wykonaniem. Cudowne! Jakże można w tym wyczuć absolutną nieznajomość istoty dzieła sztuki, którego pierwszy warunek polega na tym, że powinno być stworzone jakby jednym tchnieniem, być czymś jednym i niepodzielnym... Oto komiczny pomnik...

Ale u nas, kiedy ktoś zdoła zostać takim Matejką, staje się on nieomylny... A do tego wśród oceniających taki prezydent Zyblikiewicz³, *et plurimum*⁴ hrabiów...

[k. 15v] Ale nie ma już sposobu, by walczyć z tak wspaniałym stronnictwem, które w dodatku kpi sobie ze zdrowego rozsądku, ze sztuki, z czyjejś opinii, ze wszystkiego. Próbowałem z nimi wojować, ale wycofuję się i nie będę już stawiał żadnego oporu.

Proszę przyjąć moje wyrazy współczucia...

Jeszcze słówko. Pomnik musi być odlany z brązu, w mieście, w którym nikt nigdy niczego nie odlewał – w Krakowie. Proszę sobie wyobrazić, jak piękne będzie wykonanie... Nie pojmuję, że człowiek taki jak hrabia Lanckoroński⁵ może maczać palce w sprawie tak podłej jak ta.

Zamierzam wysłać Panu artykuł, ale jest to tak trudne, że nie udaje mi się skończyć.

¹ Pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie – zob. list nr 204.

² Jan Matejko – zob. list nr 233.

³ Mikołaj Zyblikiewicz – zob. list nr 206.

⁴ *I jeszcze więcej* (łac.).

⁵ Karol Lanckoroński (1848-1933) – historyk sztuki, mecenas i kolekcjoner sztuki, członek Akademii Umiejętności, członek komisji konkursu na projekt pomnika Adama Mickiewicza w Krakowie w 1885 r.

[k. 16r] Do następnego razu,

Szczerze Panu oddany

Józef Ignacy Kraszewski

P.S. Mamy 20 stopni w cieniu! 28 kwietnia, a w maju pewnie będziemy mieli 2 stopnie poniżej zera.

Strasznie kaszlę.